

Jolanta Piwowar

Charakterystyka niektórych przemian funkcjonalnych i frekwencyjnych współczesnej leksyki polskiej

Media – Kultura – Komunikacja Społeczna 3-4, 158-165

2007-2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jolanta Piwowar

Charakterystyka niektórych przemian funkcjonalnych i frekwencyjnych współczesnej leksyki polskiej

Słowa kluczowe: zapożyczenie, współczesna leksyka, frekwencja

Key words: the loan-word (the borrowing), present lexis, the attendance

W ostatnim ćwierćwieczu zaszło w polszczyźnie wiele zmian. Dotyczą one niemal wszystkich aspektów naszego języka: fonetyki, słotwórstwa, fleksji, składni oraz – chyba w największym stopniu – leksyki.

Istotnym czynnikiem determinującym rozwój leksyki jest postęp w różnych dziedzinach nauki, nowe technologie i wynalazki. Jeszcze kilkanaście lat temu nie było w naszym języku słowa *kserokopiarka*¹. Powszechna dostępność tego urządzenia natychmiast znalazła swoje odzwierciedlenie w języku i tak mamy dzisiaj *ksero*, *kserówki*, *kserokopie*, ciągle coś *kserujemy* (student na przykład przed egzaminem czasem *ksernie* notatki kolegi lub poprosi w punkcie usługowym, żeby *ksernąć* coś w kilku egzemplarzach). Jeszcze większą karierę zrobiło w naszym języku słowo *komputer*. Wiadomo, w dobie *komputeryzacji* i *digitalizacji*... Wraz z *komputerem* przeniesiono na grunt języka polskiego także słownictwo związane z jego obsługą i oprzyrządowaniem, na przykład: *Windows*, *Word*, *Office*, *driver*², *cursor*, *spacja* itp. Dominują oczywiście zapożyczenia z języka angielskiego, choć niektóre nazwy udało się całkowicie oswoić, na przykład *HD* (ang. *Hard disc* – ‘twardy dysk’) nazywany jest najczęściej po prostu *twardziel*³. W tym znaczeniu określenie *twardziel* jest neosemantyzmem³.

W ostatnich latach bardzo popularne stało się także słowo *weekend*. Już w latach 80. ubiegłego stulecia notowały to hasło chyba wszystkie słowniki języka polskiego⁴. Wcześniej słowo *weekend* nie było tak często używane. W latach 70. próbowano upowszechnić nowe słowo *wyson* – odpowiednik

¹ *Inny słownik języka polskiego* notuje hasła: **ksero**, **kserograf**, **kserografia**, **kserokopia**, **kserokopiarka**, **kserować**. Por. *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa 2000 [dalej: ISJP].

² *Nowy słownik ortograficzny PWN* notuje także pisownię *drajwer*. Por. *Nowy słownik ortograficzny PWN*, red. E. Polański, Warszawa 2006.

³ W podstawowym znaczeniu słowo *twardziel* oznacza kogoś, kto ‘jest nieustępliwy i nie poddaje się łatwo trudnościom’ (definicja przytoczona za ISJP).

⁴ Zob. np. *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1981; *Mały słownik języka polskiego*, red. St. Skorupka, H. Auderska, Z. Lempicka, Warszawa 1989; *Słownik ortograficzny języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1985.

angielskiego słowa *weekend*. Był to skrótowiec utworzony od nazwy składającej się z trzech wyrazów: *wypoczynek sobotnio-niedzielny*. Wyraz ten jednak nie przyjął się i dość szybko wyszedł z użycia⁵.

Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej pod red. Z. Saloniego⁶ notuje tylko pięć wystąpień słowa *weekend* (w różnych formach gramatycznych). Słownik ten wyróżnia pięć stylów funkcjonalnych: I – styl popularnonaukowy, II – drobne wiadomości prasowe, III – styl publicystyczny, IV – proza artystyczna, V – dramat artystyczny. Wielkość próby wynosiła 500 000 słów, na każdy styl przypadło zatem średnio 100 000 słów. Słowo *weekend* wystąpiło dwa razy w stylu II (M. lp); bazę materiałową stanowiły tu drobne wiadomości prasowe opublikowane od 1 stycznia 1963 roku do 31 grudnia 1967 roku we wszystkich dziennikach (37 tytułów) wychodzących w tym okresie w Polsce. Odnotowano także to słowo w stylu IV – w prozie artystycznej (jedno wystąpienie w D. lp i dwa w M. lm). Bazę materiałową stanowiło 1070 książek uwzględnionych w Adnotowanym Roczniku Bibliograficznym „Literatura Piękna” – w tomach za lata 1963–1967. Dla porównania dodajmy, że identyczną frekwencję odnotowaną w *Słowniku* (pięć wystąpień w różnych stylach) mają wyrazy: *integralność, wyszysk, zapłon, jary, kamieniołom, kaloria, jezuicki, kalessony*.

Współcześnie w Korpusie Języka Polskiego PWN (dostępnym na stronach internetowych PWN) odnotowano 35 wystąpień słowa *weekend* w różnych formach gramatycznych:

lewy kontekst	wyraz szukany	prawy kontekst
ją wszystkim ministrom. Przez	weekend	Biała Księża żyła własnym życiem
nie wyjechał na ten długi	weekend	? C – Nie najlepiej się czuję
będą odbywać się w każdy	weekend	od 3 maja do 25
Na „pobyć razem” zostaje zatem	weekend	. W dużych miastach przyjęły się
i znowu zalefowałam. – A majowy	weekend	? Siostra Jany stała w krzewach
dnia dzisiejszego wracają na każdy	weekend	do Rio de Janeiro. Większość
nie chcesz jechać w ten	weekend	do Krakowa? Albo na jeden
Ja będę teraz, w ten	weekend	zaplanowałam sobie, że napiszę
		tą
go samego nawet na jeden	weekend	. Nie przyjmuje więc nowych
		proponycji
Dziewczyna spędza z rodzicami	weekend	na działce. W poniedziałek
		stwierdza

⁵ Mieliśmy także pewien problem z żeńskim odpowiednikiem słowa *businessmen* (dziś już używanym w spolszczonej pisowni). *Bizneswoman* (ang. pisownia *business-woman*) dość długo nie mogliśmy zaakceptować. Do akcji włączyły się nawet media. Jedna z rozgłośni Polskiego Radia ogłosiła konkurs. Słuchacze zgłaszali propozycje słów mających zastąpić *businesswoman*, jedną z wiodących propozycji była *biznessa* (utworzona na wzór słowa *hostessa*), jednak z czasem przekonaliśmy się do *bizneswoman*.

⁶ *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej*, red. Z. Saloni, Kraków 1990.

Monika Kosmalska. W długi majowy mnie za parę dni. Na	weekend weekend	na festiwalu „Nowa piosenka w . – Nie mogę. Mam robotę. Sama
rynku. Co roku w	weekend	przed dniem Pamięci Narodo- wej rozpoczyna
Żacy rządzą Zamościem. Miniony	weekend	był gorący, zwłaszcza dla zamoj- skich
praca w ciągu całego tygodnia –	weekend	w spokoju i odpoczynku. Pra- cowita
a tak było w ostatni	weekend	, do naszych łasek wracają rzeki
informowaliśmy, w Lublinie w ostatni	weekend	odbywały się – cieszące się dużym
„Przyjaciółki” Antonioniego, „Stracony	weekend	” Willdera
Niemcy nie przepadają za rodzinnymi	weekendami	w supersklepach. Nowo powsta- łe hipermarkety
kuchni i wstawić do zlewozmywaka.	Weekendowy	rodzinny stół śniadaniowy można by
zł, a za otwarty kurs	weekendowy	słuchacz płaci 600–1200 zł
iż tamtejsi mieszkańcy w czasie	weekendów	najpierw idą do sklepu, później
z otaczającymi osiedlami – w czasie	weekendów	organizowane są festyny, me- cze, pokazy
bez nich nie wyobrażamy już sobie	weekendu	. Polacy dużo chętniej wybierają się
przekonywano podczas minionego	weekendu	w Kazimierzu. Lubelszczyzna, jako najbliższy
w czasie zbliżającego się długiego	weekendu	. A jak wynika z prognoz
5 klas. W czasie nadchodzącego	weekendu	dziennikarz „NR” wystartuje w kolejnym
Podczas świątecznego, majowego	weekendu	odbyły się w Rajgrodzie trady- cyjne
nadal odlatuje stąd na czas	weekendu	. Odrębny wysoki rachunek trzeba płacić
Główniej Policji. W czasie ostatniego	weekendu	, tzn. w sobotę i niedzielę
dużych miastach przyjęły się też	weekendy	spędzane w ogromnych skle- pach z
wakacje, a podczas roku szkolnego	weekendy	. Rodzice nie protestują. Przy- zwyczaili się
wspomina. – A występowałem tylko w	weekendy	. Pod koniec lat 60., podczas
ciężarowych w dni świąteczne i	weekendy	. Okazuje się jednak, że brakuje
uzależniona od telewizji. Szczególnie w	weekendy	. Biorę do ręki program i

W innym źródle – archiwum internetowym dziennika „Rzeczpospolita” z 1999 roku – znalazło się kilkadziesiąt wystąpień tego słowa, niektóre z nich zacytujemy:

W pliku: rp7.txt (dziewięć wystąpień):

weekendowy – finansowych wywołał weekendowy artykuł anonimowego ana-
lityka w „Renmin Ribat”, w którym

- weekend – w zanadrzu”: – Liczymy na to, że w weekend premier wystąpi w telewizji i zaproponuje coś rolnikom.
- weekendową – przed dwudniową weekendową przerwą w odprawach.
- weekendami – Przed świątecznymi weekendami w Warszawie co drugi bankomat „przepraszał” za swą
- weekendu, – lękam się weekendu, ale już poniedziałek i na szczęście nic mi
- weekendowej – Przewidywaniami tymi podzielił się szef Optimum Media podczas weekendowej konferencji „Impaktor – Podsumowanie
- weekend – z podróży służbowych, a w zasadzie jedynie w weekend i w wakacje
- weekendu – Podczas weekendu samoloty amerykańskie i brytyjskie kilkakrotnie atakowały pozycje irackie.
- weekend – podała w poniedziałek Komenda Główna Policji. W miniony weekend (30–31

W pliku: rp8.txt (siedem wystąpień):

- weekend – interwencji prezesa materiały wróciły do autorów, którzy w weekend musieli je poprawić.
- weekend – Na weekend ogłasza osłabienie protestu. Za to od poniedziałku
- weekendów, – nie ma w ogóle kolejek, a w czasie weekendów, kiedy panuje „tłok”, w kolejce
- weekend – gnać w weekend na zawody, by już po dwóch dniach wracać
- weekendu – Klausu, że stał godzinę w kolejce, aby podczas weekendu
- weekendu – obejrzeć miało szansę w trakcie weekendu 5 milionów ludzi. Nic dziwnego, wystawa to także
- weekendu – W ciągu pierwszego weekendu przyszło do kin ponad 335 tys. widzów

Rosnąca frekwencja omawianego zapożyczenia jest wynikiem tego, że w języku polskim brakuje rodzimego odpowiednika nazywającego czas wolny od piątkowego popołudnia do niedzieli (wszystkie wolne soboty stosunkowo niedawno stały się czymś powszechnym w naszym kraju).

Pewną odmienność, charakterystyczną tylko dla języka polskiego, stanowi określenie *długi weekend*⁷. W innych językach europejskich nie ma ono dokładnego odpowiednika. W języku niemieckim są aż trzy nazwy dni wolnych od pracy:

- das Wochenende* – dni wolne od piątkowego popołudnia do niedzieli;
- der Festtag* – oficjalne święto;
- der Feiertag* – dzień wolny od pracy.

⁷ W Polsce są najdłuższe *długie weekendy*. Kiedy zbliża się sprzyjający moment, niemal wszyscy czynią starania o dodatkowy dzień/dni urlopu, żeby jakiś dzień świąteczny (np. 1 lub 3 maja) połączyć z wolną sobotą i niedzielą. Czasem *długie weekendy* stają się przedmiotem żartów, niektórzy bowiem twierdzą, że „siedem dni weekendu jest w Polsce” (z programu telewizyjnego „Kraj się śmieje. Polskie świętowanie”, pr. II TVP, 21 XII 2002, godz. 20.00). W pierwszych dniach tego roku w „Wiadomościach” (pr. I TVP) poinformowano rodaków, że *weekend* majowy nie będzie taki długi, ponieważ 1 maja przypada w sobotę, dlatego *weekend* wydłuży się tylko o jeden dzień – poniedziałek 3 maja.

Brytyjczycy, oprócz słowa *weekend*, używają określenia *bank holiday* (oznacza ono dzień wolny, w którym nawet banki są zamknięte). Rosjanie używają rodzimych określeń *праздник* i *выходные*, podobnie jest we Włoszech, Francji i Hiszpanii (słowo *weekend* pojawia się stosunkowo rzadko):

fine settimana – wł. ‘koniec tygodnia’,
ponte – wł. ‘most’, ‘jeden lub więcej dni wolnych od pracy połączonych z sobotą i niedzielą’;

la fin de la semaine – fr. ‘koniec tygodnia’,
le pont – fr. ‘most’;

fin de semana – hiszp. ‘koniec tygodnia’,
puente – hiszp. ‘most’.

Niektóre zapożyczone z języków obcych słowa wykazują nie tylko coraz wyższą frekwencję w polszczyźnie współczesnej, ale zmienia się też zakres ich użycia i znaczenia. Przykładem takiego leksemu jest *boutique/butik*⁸. Na początku lat 80. ubiegłego wieku *butikiem* nazywano każdy prywatny sklep/sklepik z odzieżą, obecnie zakres użycia tej nazwy znacznie się zawężił: ISJP definiuje hasło **butik** jako ‘sklep z odzieżą i galanterią produkowaną w pojedynczych egzemplarzach lub krótkich seriach’. Firmowane swoim nazwiskiem *butiki* mają na przykład projektanci mody i aktorki zajmujące się dodatkowo projektowaniem i szyciem odzieży – w pewnych sferach jest dobrze widziane ubieranie się „u kogoś”⁹.

Podobny wzrost popularności obserwujemy w przypadku użycia wyrazów *salon*, *studio*, *galeria*¹⁰, przede wszystkim znacznie rozszerzył się zakres użycia tych nazw. Dzisiaj mamy *salony wystawowe*, *samochodowe*, *obuwnicze*, *kosmetyczne*¹¹, a w Olsztynie jest nawet *salon spawalniczy*; podobnie *studio paznokci*, *urody*, *mody* itp. Obecnie nazwy te są synonimiczne, znajdują bowiem paralelne zastosowania (używane są alternatywnie), na przykład: *salon/studio/galeria fryzur*, *mebli kuchennych* itp.

Opisywane zmiany zakresu użycia lub znaczenia słów dotyczą nie tylko wyrazów zapożyczonych (na przykład rzeczowników), lecz podlegają im także wyrazy rodzime (na przykład czasowniki). W poprzednim ustroju obywatele Polski *dostawali* mieszkania, cytryny, papier toaletowy i szynkę, teraz już niczego nie *dostają*, tylko *kupują* (oczywiście wtedy też za wszystko płacili – czyli kupowali). Można tu chyba dopatrywać się eufemistycznego sposobu określania niektórych faktów z życia codziennego – jeśli *dostali* coś, czego potrzebowali, to znaczy, że udało się to zdobyć. W tamtych czasach nie przywożono towaru do sklepów, tylko *rzucali* coś

⁸ ISJP notuje obie pisownie (w hasle **boutique** jest odsyłacz do hasła w polskiej wersji pisowni **butik**).

⁹ Jolantę Kwaśniewską ubiera np. projektantka Ewa Minge, *trendy* są także stroje Teresy Rosatti, Arkadiusza, Macieja Zienia lub zagranicznych kreatorów mody.

¹⁰ *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej* notuje sześć wystąpień słowa *salon* i pięć – słowa *galeria*; *studio* ma zerową frekwencję.

¹¹ Wcześniej nazywano je po prostu zakładami lub sklepami.

do sklepów (na przykład: *Wczoraj do mięsnego rzucili baleron*) – jeśli towar, którego brakuje, został *rzucony*¹² na rynek, to został tam *dostarczony*. Znaczenie takie notuje także ISJP – jako 18. na 19 znaczeń wymienionych w artykule hasłowym opisującym czasownik *rzucić*.

Przytoczone w niniejszym tekście przykłady innowacji leksykalnych we współczesnej polszczyźnie dotyczą kilku podstawowych ogólnych tendencji:

- 1) widoczne jest szerzenie się i coraz wyższa frekwencja zapożyczeń (głównie angielskich), na przykład *weekend*, *disc-jockey*, *talk show* itp. Wiele spośród nich uważa się za internacjonalizmy, przykładowo we współczesnym języku rosyjskim używane są zapożyczenia takie same jak w języku polskim, na przykład: *шоу-бизнес*, *имидж*, *диск-жокей*, *ток-шоу*, *шоу-мен* itp.;
- 2) zmienia się zakres użycia niektórych nazw, na przykład *boutique/butik*, *pub*¹³;
- 3) jednostkom leksykalnym wcześniej funkcjonującym w polszczyźnie nadaje się nowe znaczenia¹⁴ (powstają neosemantyzmy), jednocześnie poszerzając zakres ich użycia, na przykład *salon*, *studio*, *galeria* itp.

Przykładem najnowszych tendencji dających się uchwycić we współczesnej polszczyźnie jest wyraz *dzięks*. Używa go młodzież. Został utworzony na wzór angielskiego słowa *thanks*, przy czym zapożyczono tylko ogólny format fonetyczny przypominający pierwowzór angielski. Nowo powstała hybryda składa się z części polskiego słowa *dziękuję/dzięki* i części angielskiego słowa *thanks*.

Podobny charakter ma przymiotnik złożony *zajefajny*. Do jego utworzenia wykorzystano dwa wcześniej używane odrębnie słowa: *zajebisty* i *fajny*. Połączenie obu form spowodowało zmianę konotacji wulgaryzmu stanowiącego pierwszy człon złożenia.

Środowiskowy zasięg (slang młodzieżowy) mają również pseudoangielskie idiomy – są to właściwie polskie wyrażenia potoczne i związki frazeologiczne całkowicie lub częściowo przetłumaczone na język angielski, na przykład:

village killed by deska – ‘wiocha zabita dechami’;

railway on you – ‘kolej na ciebie’;

Never Ending Story (tytuł znanej piosenki, którą śpiewał Limahl) – ‘bardzo długie zasłony’;

don't make a village – pot. młodz. ‘nie rób wioski’;

I'll animal to you – ‘zwierzę ci się’;

little business of movement – ‘kiosk ruchu’.

¹² ISJP informuje, że jest to słowo potocznie używane w PRL.

¹³ Nazywa się tak prawie każdy lokal, w którym podawane jest głównie piwo.

¹⁴ Nowe użycia wyrazów mają czasem zasięg środowiskowy, np. studenci ostateczną poprawkę (najczęściej pisemną) z jakiegoś przedmiotu nazywają *zbójem*, np. *Jutro mam zbója z angielskiego*.

W przypadku powyższych przykładów dowcip językowy polega między innymi na wykorzystaniu podobieństwa fonetycznego wyrazów polskich i angielskich oraz na tym, że przetłumaczono na język angielski polskie homonimiczne jednostki wyrazowe, na przykład słowo *kolej* (*railway on you* – ‘kolej na ciebie’) w języku polskim oznacza: 1) system transportu, w którym ludzi i towary przewozi się pociągami na określonych trasach od stacji do stacji; 2) mówimy, że przyszła kolej na kogoś lub że jest czyjaś kolej, jeśli osoba ta nie musi już czekać i może teraz zrobić to, co jej poprzednik¹⁵. W języku angielskim nie ma takiej homonimii. Słowo *kolej* w 1. znaczeniu to ang. *railway*, w 2. znaczeniu – *turn* (*na mnie kolej* – ang. *it's my turn*; *po kolei* – ang. *by turns*; *in succesion*). Jeśli wyrażenie *kolej na ciebie* przetłumaczymy jako ang. *railway on you*, na pewno żaden *native speaker* języka angielskiego nie zrozumie znaczenia tego zwrotu.

Eksperymenty językowe przeprowadza nie tylko młodzież, lecz także dziennikarze. W prasie nierzadko spotyka się niestandardowe tytuły, takie jak: *IQ-rwa jego...* („Nie” nr 6 (750) z 10.02.2005). Artykuł w ten sposób zatytułowany nie dotyczy nawet w najmniejszym stopniu wulgaryzmów, opisano w nim poprzednie wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych. Autor tekstu scharakteryzował elektorat głosujący na Georga W. Busha. Tytuł nawiązuje do (zdaniem autora) niskiego IQ mieszkańców Alaski, od których Bush uzyskał najwięcej głosów.

W znacznym stopniu także język przekazów reklamowych różni się od standardowych, konwencjonalnych i przewidywalnych jego zastosowań. Odmienność użycia jednostek językowych wyraża się w tym przypadku w różny sposób, na przykład wykorzystuje się podobieństwo fonetyczne istniejące pomiędzy formą wyrazu zapożyczonego (zakładając oczywiście powszechną znajomość znaczenia i pisowni tego wyrazu) a nazwą reklamowanego produktu. Taki zabieg zastosowano w reklamie karmy dla psów Chappi. Umieszczono w niej slogan: *I WSZYSCY BĘDĄ CHAPPI*, tyle że w tej reklamie nawiązano do pewnych analogii dotyczących pisowni i fonetyki słowa *chappi* (nazwy towarowej) i angielskiego słowa *happy* (szczęśliwy). W języku polskim dwuznak *ch* czyta się przecież jako [x], a wygłosowe *y* w angielskim słowie *happy* jak [i]. Nieco inaczej skonstruowano slogan w reklamie piwa imbirowego (ang. nazwa *Ginger beer*): *Daj im beeru*. Główną rolę odgrywa tu możliwość przeprowadzenia podwójnej i zarazem dwuznacznej segmentacji tekstu połączonej z odpowiednim (angielskim) sposobem odczytania słowa *beer* [czyt. biə]: *Daj / imbeeru* [czyt. Daj imbiru] lub *Daj / im / beeru* [czyt. Daj im biru]. Obie wersje segmentacji tekstu mają bardzo czytelne odniesienie do reklamowanego produktu.

Podobne przykłady można by mnożyć. Powszechnie wiadomo, że we współczesnej polszczyźnie jest wiele zapożyczeń angielskich, lecz to, co stanowi jej odmienność (w porównaniu z innymi językami), dotyczy sposobu traktowania tych zapożyczeń. Zapożyczone jednostki leksykalne staramy

¹⁵ Objasnienia artykułów hasłowych za ISJP.

się „oswoić”, nadać im jakieś charakterystyczne dla polszczyzny cechy fonetyczne, słowotwórcze lub fleksyjne. Taki właśnie sposób traktowania założeń odróżnia nasz język od innych języków europejskich. Może wynika on z przekory lub słowiańskiej fantazji jego użytkowników?

Na zakończenie trzeba też dodać, że każdy język etniczny jest nierozwalnie związany z życiem posługującej się nim społeczności i wyraźnie odzwierciedla przemiany mentalne, obyczajowe, ekonomiczne, kulturowe i polityczne zachodzące w danych społeczeństwach. Na ostatnie zmiany w języku polskim miały wpływ przede wszystkim czynniki zewnętrznojęzykowe, mniejszą rolę odegrała wewnętrzna ewolucja systemu (czynniki wewnętrznojęzykowe). Zmiany te opisują liczni badacze współczesnego języka polskiego. Niniejszy artykuł może być traktowany jako przyczynek do tych badań, głównie chodziło nam jednak o to, by pokazać i objaśnić uwarunkowania pozajęzykowe, które wywarły wpływ na powstanie opisanych faktów językowych.

Summary

Characteristics of some functional and frequencial transformation in modern Polish lexis

The article describes present transformations in Polish lexis of present and characterizes influent factors in relays attendance (social, economic, cultural and relating to the customs). It refers chosen lexical individuals (the weekend, the boutique etc.).